

# ŻYCIE WARSZAWY

Rok XIII. Nr 275 (4070)

CZWARTEK, 15 LISTOPADA 1956 ROKU

Nakład 211.330 CENA 20 gr

## Dziś o godz. 10.45 przybywa do Moskwy delegacja KC PZPR i Rządu polskiego

Stosownie do wyników narad Biura Politycznego KC PZPR z delegacją KC KPZR odbytych w Warszawie 19 października br., 14 bm. o godz. 10 minut 10 opuściła Warszawę udając się do Moskwy delegacja KC PZPR i Rządu PRL w składzie następującym:

Przewodniczący delegacji I sekretarz KC PZPR Wł. Gomułka; członkowie delegacji: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki, Prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz i przewodniczący PKPG — S. Jędrzejchowski.

Z delegacją udają się: Wice-min. Finansów i prezes Narodowego Banku Polskiego W. Trąpczyński, członek KC PZPR E. Szyr, dyrektor generalny MSZ ambasador — Maria Wierna, dyrektor generalny Ministerstwa Finansów — H. Kotlicki. Delegacji towarzyszy również dyrektor Protokołu Dyplomatycznego MSZ min. pełnomocny E. Bartol.

Wraz z delegacją udał się do Moskwy ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny ZSRR w Polsce P. Ponomarenko.

du polskiego radziecka delegacja w następującym składzie: zastępca min. spraw zagr. ZSRR Patoliczew, zastępca naczelnika IV wydz. europejskiego MSZ ZSRR Kretotin i za-

stępca szefa protokołu MSZ ZSRR Lopatienko. Wraz z rządową delegacją radziecką udał się do Brześcia chargé d'affaires PRL w Moskwie J. Banak.

Delegację KC PZPR i rządu PRL powitał w Brześciu przedstawiciel władz miejscowych i partii.

Delegacja polska przybędzie do Moskwy na Dworzec Białoruski 15 bm. o godz. 12.45 czasu moskiewskiego. Wydz. protokołarny MSZ ZSRR zaprosił na Dworzec Białoruski korpus dyplomatyczny akredytowany w Moskwie.

### Przybycie do Brześcia

MOSKWA (PAP). 14 bm. do Zw. Radzieckiego przybyła delegacja KC PZPR i rządu PRL.

Na dworcu w Brześciu delegację powitali: wice-min. spraw zagr. ZSRR N. S. Patoliczew, pierwszy sekretarz Obwodowego Komitetu Partii w Brześciu P. M. Maszerow, przewodniczący Obwodowego Komitetu Wykonawczego R. N. Maczulski, przewodniczący Rady Miejskiej Brześcia I. M. Dragun, pierwszy sekretarz Miejskiego Komitetu Partii I. I. Sirotow oraz przedstawiciele ambasady PRL w Moskwie.

Dworzec w Brześciu udekorowany był flagami państwowymi Polski, ZSRR i Białoruskiej SRR. Kompania żołnierzy oddała delegacji polskiej honory wojskowe. Orkiestra odegrała hymny państwowe Polski, ZSRR i Białoruskiej SRR.

Z Brześcia delegacja KC PZPR i rządu PRL udała się do Moskwy.



Przed odjazdem na Dworcu Głównym. Foto — CAF Baranowski

### Wyniki pracy komisji rehabilitacyjnych ZSL

Praca komisji rehabilitacyjnych przy NK oraz przy wojewódzkich i powiatowych komitetach ZSL, była tematem konferencji, która obradowała pod przewodnictwem członka prezydium NK, przewodniczącego Komisji Rehabilitacyjnej ZSL — K. Banacha 14 bm. w NK Stronnictwa.

Na konferencji przedyskutowano zasady akcji rehabilitacyjnej w kołach gromadzkich ZSL oraz w komitetach powiatowych i wojewódzkich Stronnictwa. Rehabilitacja ma na celu naprawienie krzywd wyrządzonych chłopom i działaczom ludowym w latach ubiegłych oraz umożliwienie im czynnej pracy w Stronnictwie.

Uczestnicy narady podkreślali, że w wyniku dotychczasowej pracy komisji rehabilitacyjnych, umożliwiono powrót do czynnej pracy politycznej wielu wartościowym, zasłużonym działaczom ruchu ludowego, zwłaszcza BCH-owcom i wiczarom.

### Eksport — do resortu górnictwa Projekty w przemyśle węglowym Rozmowy w Katowicach

W Katowicach między Min. Handlu Zagranicznego a Min. Górnictwa Węglowego toczą się rozmowy w sprawie przekazania resortowi górnictwa eksportu węgla, który dotąd był oddzielony od produkcji.

Przekazanie Min. Górnictwa Centrali Handlu Zagranicznego „Węglu koks”, umożliwiłoby skomasowanie pewnych dublowanych dotychczas czynności. Zamiast dwóch dystrybutorów węgla — krajowego i zagranicznego istniałby tylko jeden. Przy-

Odjeżdżającą delegację KC PZPR i Rządu PRL zegnali na Dworcu Głównym w Warszawie: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa i Rządu oraz Marszałek Sejmu PRL.

Delegację zegnali również członkowie Ambasady ZSRR w Warszawie.

W czasie nieobecności Premiera Cyrankiewicza obowiązki Prezesa Rady Ministrów pełnił wiceprezes Rady Ministrów — P. Jaroszewicz.

### Z Moskwy odleciała na spotkanie delegacja radziecka

MOSKWA (PAP). 14 bm. w godzinach przedpołudniowych wyleciała samolotem z Moskwy do Brześcia na spotkanie delegacji KC PZPR i rządu PRL.

czyniłoby się to m. in. do usprawnienia pracy kolei w dziedzinie transportu węgla, w ostatecznym zaś wyniku — do sprawniejszego, lepiej odpowiadającego potrzebom rozdziału węgla na rynek wewnętrzny i na eksport.

Min. Górnictwa Węglowego z zainteresowaniem odnosił się do projektu zgłoszonego przez jednego z pracowników naukowych Głównego Instytutu Górnictwa dr. doc. E. Rose, a dotyczącego inwestycji w kołach niemieckich lub innych przedsiębiorstwach. Głównym celem projektu jest danie pełnej samodzielności przedsiębiorstwu przez stworzenie innego niż dotychczas systemu finansowania inwestycji w zakładzie.

## Na Węgrzech — bez zasadniczych zmian Uruchamianie zakładów przemysłowych

W sytuacji na Węgrzech nie zaszły w ciągu ostatniego dnia żadne zasadnicze zmiany. Toteż sprawa ta zniknęła w chwili obecnej z pierwszych stron prasy zachodniej. Komunikaty podawane przez radio budapeszteńskie dotyczą głównie pewnych dalszych postępów w uruchamianiu zakładów przemysłowych, a równocześnie wzywają klasę robotniczą, by wznowiła wszędzie pracę. Nie ma żadnych informacji o incydentach zbrojnych.

Według doniesień rozgłoszonych w Budapeszcie, na południe od Győr i w niektórych innych punktach kraju dalsze grupy powstańców złożyły broń. W Budapeszcie panuje spokój. Pogłoski o sporadycznych utarczках na przedmieściach stolicy nie znajdują potwierdzenia.

NOWY JORK (PAP). We wtorek wieczorem rząd węgierski przesłał sekretarzowi generalnemu ONZ listę towarów, leków i środków medycznych, których szczególnie brakuje na Węgrzech. Lista ta obejmuje:

- żywność i inne produkty pierwszej potrzeby, jak tłuszcz, zboże, węgiel, benzyna, szkło, drewno, pojazdy, opony, ambulanse;
- leki takie jak insulina, antybiotyki, gamma-globulina, morfina, dolantyna, tabletki nowokainy, eter etc.;
- witaminy, szczególnie B-12, D i K;
- materiały chirurgiczne: ketgut, nylon, jedwab;

### 18 mln. zł na pomoc dla Węgier

Do ZG PCK i jego oddziałów wojewódzkich bez przerwy napływają dary od społeczeństwa polskiego dla ludności Węgier. Różnego rodzaju instytucje a także osoby prywatne przysyłają leki, środki opatrunkowe oraz żywność.

Kwota pieniężna przeznaczona na pomoc dla Węgier, a składająca się z dobrowolnych wpłat społeczeństwa przekroczyła obecnie sumę 18 mln zł.

- bandaże, gaza;
- narzędzia lekarskie;
- wyposażenie dla szpitali: aparaty rentgenowskie, lampy chirurgiczne, sterylizatory etc.;
- mydło, płatki mydlane.

W środę przemówienie radiowe wygłosił przewodniczący węgierskiej centrali zw. zawodowych Gaspar. Stwierdzając, że wiele delegacji robotniczych przedstawiło mu swe postulaty, Gaspar podkreślił, że nieuzasadnione są obawy, by do władzy

### René Clair w Warszawie



Wysoki, szczupły o młodzieńczym wyglądzie René Clair opuszcza holenderski samolot linii KLM przybyły z Kopenhagi. We wtorek Warszawa nie mogła przyjąć kilku samolotów z powodu złych warunków atmosferycznych, stąd opóźnienie. Z narzęciem różnych goźdźników, którymi przedstawicielki Centralnego Archiwum Filmowego, zaróżowione jak kwiaty z chłodu i emocji, obdarowywały gości, René Clair mówi z uśmiechem:

— A więc narzeczcie po raz pierwszy przybyłem do Warszawy. Cieszę się z tego. Polska i Francja są tak sobie bliskie, iż choć nigdy wśród was nie byłem, czuję się jakbym wrócił do domu, do kraju, który znam dobrze.

René Clair przybył do nas w towarzystwie małżonki (której rodzice pochodzą z... Białegostoku). Wraz z państwem Clair przybył do Warszawy jeden z najwybitniejszych francuskich krytyków i teoretyków filmu, redaktor naczelny znanego miesięcznika „Cahiers du cinéma”, p. André Bazin.

(O René Clair czytajcie artykuł na str. 3)

## Krok naprzód w przemyśle

(Obsługa własna)

TYM krokiem naprzód w przemyśle — i to dużym krokiem — jest podjęcie przez Radę Ministrów w dn. 10 bm. uchwały w sprawie rozszerzenia uprawnień państwowych przedsiębiorstw przemysłowych.

Nie wdając się w drobiazgowo omawianie tej uchwały, można ogólnie stwierdzić, że rozwiązuje ona ręce fabrykom, zakładom, że umożliwia im racjonalną gospodarkę, opartą nie o wskazówki, lecz o znajomość własnego terenu.

Czy znaczy to, że przedsiębiorstwa nie obchodzą już ogólnopolskowe plany, że będą pracować nie licząc się z tymi planami? Tak nie jest i tak być nie może w gospodarce planowej.

Władze nadrzędne będą więc ustalały — na podstawie opinii przedsiębiorstwa — następujące wskaźniki do planu rocznego: wartość produkcji towarowej, ilość produkcji najważniejszych asortymentów, fundusz płac ogółem, zysk — i kilka innych.

Można się spierać, czy wszystkie te wskaźniki są niezbędne. Np. dyskutowano nad tym, czy konieczne jest określanie najważniejszych asortymentów. Możliwe, że w przyszłości ilość tych wskaźników zmniejszy się.

Ale już obecne rozróżnienia dają fabryce bardzo wiele.

Np. fabryki będą same ustalały operatywne plany kwartalne - miesięczne, same więc będą obliczały, jak rozłożyć swe siły, by wykonać plan roczny. Zlecenie dodatkowych zadań w ciągu roku.

### Rokowania handlowe Polska — Francja

W Paryżu trwają między delegacjami rządowymi Polski i Francji rokowania handlowe zmierzające do podpisania nowej umowy handlowej. Umowa ma określić wymianę towarową między obu krajami w czasie od grudnia 1956 r. do listopada 1957 roku.

Francja w ogólnych naszych obrotach handlowych zajmuje siódme miejsce. W ciągu trzech pierwszych kwartałów br. suma naszych obrotów z tym krajem wyniosła 48.325 tys. dolarów (eksport 23 mln dolarów, import — 25.325 tys. dolarów), co w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. stanowi 45 procentowy wzrost.

gu roku przez władze zwierzchnie — co się dotychczas często zdarzało — ma teraz nastąpić tylko za zgodą przedsiębiorstwa.

Fabryka ma prawo przyjmować samodzielnie zamówienia od przedsiębiorstw uposażonych i rzemieślników, uruchamiać uboczną produkcję artykułów rynkowych (całkowity zysk z tej produkcji przemacza się na fundusz zakładowy), ma prawo zmieniać konstrukcję i technologię wyrobów dla podniesienia ich jakości itd.

Dotychczas przedsiębiorstwa mogły tylko przekazywać — nie za to nie otrzymując — zbędne maszyny i urządzenia. Teraz może je po prostu sprzedawać, przy tym nie tylko innym przedsiębiorstwom uposażonym, ale nawet osobom prywatnym.

Przedsiębiorstwo otrzymuje też dużą swobodę w zakresie inwestycji i remontów, co ma poważne znaczenie dla normalnej gospodarki.

W sumie więc uchwała umożliwia znacznie sprawniejsze, samodzielniejsze gospodarowanie w przedsiębiorstwie, niż to było dotychczas.

Warto tu jeszcze dodać, że uchwała ta stwarza realne możliwości pracy twórczym obecnie radom robotniczym. Aby rady mogły bowiem rzadzić przedsiębiorstwami, trzeba te przedsiębiorstwa usamodzielniać.

Praktyka niewątpliwie pokaże, jakie dalsze kroki w tej dziedzinie będą niezbędne. (ew)

### Rozkaz min. Obrony Narodowej

14 bm. — w związku z objęciem stanowiska min. Obrony Narodowej — gen. dyw. Marian Spychalski wydał rozkaz do żołnierzy wojsk lądowych, lotnictwa i Marynarki Wojennej, w którym wytycza zasadnicze kierunki pracy Wojska Polskiego.

### Mianowanie wiceministra Obrony Narodowej

Prezes Rady Ministrów powołał gen. brygady Janusza Zarzyckiego na stanowisko Wiceministra Obrony Narodowej.

### Ks. Prymas Wyszyński w Gnieźnie

W Gnieźnie odbyły się uroczystości kościelne związane z wprowadzeniem do starej — historycznej katedry gnieźnieńskiej ks. Prymasa kardynała S. Wyszyńskiego, metropolity warszawskiego i gnieźnieńskiego.

W uroczystościach wzięli również udział przedstawiciele Prezydium MRN i Miejskiego Komitetu FN w Gnieźnie.

### Przedstawiciel Polski w Radzie Wykonawczej UNESCO

DELHI (PAP). W środę rano na planarnym posiedzeniu konferencji generalnej UNESCO w drugiej turze wyborów przedstawiciel Polski, amb. S. Wierzbowski wybrany został do Rady Wykonawczej UNESCO.

Rada liczy 24 członków, których kadencja trwa 4 lata. Prócz przedstawicieli Polski do Rady Wykonawczej wybrano jeszcze przedstawicieli 12 innych państw, na miejsce dotychczasowych członków Rady, których kadencja upłynęła.

### Zmiany na stanowiskach w Ministerstwie Budownictwa

Ob. dr Cz. Babiński zwrócił się z prośbą do Prezesa Rady Ministrów o zwolnienie go ze stanowiska pierwszego wicemin. Budownictwa w związku z zamiarem przejścia do pracy naukowej. Prezes Rady Ministrów przychylił się do tej prośby i odwołał ob. dr Cz. Babińskiego ze stanowiska pierwszego wicemin. Budownictwa.

Równocześnie Prezes Rady Ministrów mianował ob. mgr. inż. St. Zawistowskiego podsekretarzem stanu w Min. Budownictwa.

### Plenum CRZZ

Plenarne posiedzenie CRZZ rozpocznie obrady 16 bm. o godz. 10 w sali PKPG przy Pl. Trzech Krzyży w Warszawie.

### Delegaci górników

14 bm. odbyło się w Katowicach plenarne posiedzenie ZG Zw. Zaw. Górników. Na plenum omawiano sytuację w ruchu zawodowym oraz program działania ZG na najbliższy okres.

Uczestnicy plenum stwierdzili, że CRZZ zajmowała w ostatnim okresie stanowisko wycieczające, nie nadążała za głosami szerokich rzesz związków, a w niektórych sprawach zajmowała stanowisko wręcz hamujące. W toku obrad wybrano przeszło 30-osobową grupę związkowców z 25 kopalń i innych górniczych zakładów pracy, która uda się na plenum CRZZ, gdzie obok innych członków tego plenum będzie reprezentowała Zw. Górników.

Następnie sekretarz ZG Sieroiński przedstawił zebrany program ZG na najbliższy okres.

## Cechy, ale jakie?

(Obsługa własna)

Rzemiosło dobiło się wreszcie swego. Komisaryczne zarządy cechów — zarządy z nominacji, zgodnie z życzeniem ogółu rzemieślników, ustąpiły miejsca nowym, pochodzącym z wyborów zarządom (decyzja Min. Drobnej Przemysłu i Rzemiosła z 5 bm.). Wybory do cechów na terenie kraju mają być zakończone jeszcze przed końcem bież. roku. Kalendarzyk wyborczy zostanie ułożony w najbliższym czasie.

Sprawa nowych organizacji cechowych jest szeroko dyskutowana przez rzemieślników. Chodzi m. in. o branżowość cechów, zwłaszcza w większych miastach. A mianowicie czy utrzymać obecny włożony w cechy zlepek sekcji zawodowych — czy też wrócić do dawnych form organizacyjnych?

Dla przykładu cechy włóknarzy w Warszawie obejmują około 3 tysięcy rzemieślników składa się z sekcji: krawieckiej, bielizniarskiej, tapicerskiej, czapniczej, powroźniczej itd. Zdaniem włóknarzy podobnie, jak osób należących do cechu metalowców i elektro-techników (1100 ludzi i kupa sekcji) są to organizacje nie gwarantujące należytego zabezpieczenia interesów wszystkich członków. Starszy cechu czapnik będzie silną rzeczą więcej interesował się czapnikami niż sprawami innych zawodów w łonie cechu.

Stąd sugestie, aby jeszcze przed wyborami przeanalizować strukturę obecnych cechów i pomyśleć o możliwości przywrócenia organizacji cechowych bardziej zwartych zawodowo, zorganizować tam, gdzie są możliwości i warunki, cechy z prawdziwego zdarzenia. (ig)

# Urzędy centralne — adwokatura — renty na komisjach sejmowych

14 bm. na wspólnym posiedzeniu sejmowych komisji: Komisji Spraw Ustawodawczych oraz Komisji Administracji i Wymiaru Sprawiedliwości, które odbyło się pod przewodnictwem pos. Jodłowskiego, rozpatrywano rządowy projekt ustawy o zniesieniu i zmianach podporządkowania niektórych urzędów centralnych.

Projekt przewiduje zniesienie centralnych urzędów: Urzędu Geodezji i Kartografii, Urzędu Gospodarki Torowej, Urzędu Wydawnictw Przemysłu Graficznego i Księgarstwa, Urzędu Kinematografii, Urzędu Nafciowego oraz Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i Państwowej Komisji Cen.

Ustawa wywołała na wstępie posiedzenia ożywioną dyskusję. Posiwo podkreślił, że natychmiastowa likwidacja 7 poważnych urzędów, bez ustalenia ustawowego — kto przejmie zakres ich dotychczasowej działalności — budzi uzasadnione niepokój. Natychmiastowe wprowadzenie w życie tej decyzji może bowiem wywołać przejściowo chaos w niektórych dziedzinach życia gospodarczego i społecznego.

Wiceprezes Rady Ministrów Jaroszewicz wyjaśnił, że uchwalenie projektu ustawy nie pociągnie za sobą likwidacji wymienionych urzędów w dosłownym tego słowa znaczeniu. Będą one istnieć nadal jednakże nie jako urzędy centralne, działające na mocy ustawy.

Wicepremier Jaroszewicz przychylił się w imieniu rządu do wniosków wysuwanych przez posłów, w myśl których należy pozostawić charakter instytucji centralnej Centralnemu Urzędowi Nafciowemu, który w projekcie ustawy miał utracić ten charakter.

Celowość pozostawienia tego Urzędu w dotychczasowych ramach organizacyjnych wynika z przewidzianego rozwoju przemysłu naftowego. Jest rzeczą więcej niż prawdopodobną, że na terenach Polski centralnej istnieją bogate złoża naftowe. Być może przygotowania do ich eksploatacji, a nawet wstęp-

na eksploatacja nastąpi w niezbyt odległym okresie.

Projekt omawianej ustawy zapoczątkowuje dopiero zmiany mające na celu usprawnienie centralnej administracji. Urzędów centralnych istnieje obecnie 26. Bezpośrednio Prezesowi Rady Ministrów podlega np. PIHM, co — gdyby rzecz traktować formalnie — oznaczałoby, że premier odpowiada przed Sejmem za... informowanie nt. pogody. Jest chyba całkiem nie do zaakceptowania, że takie anomalie nie mogą mieć miejsca.

Członków połączonych komisji interesowała również sytuacja w jakiej znajdują się obecnie pracownicy urzędów ulegających reorganizacji. (Wypowiódz wicepremiera Jaroszewicza na ten temat — na str. 3).

Komisje postanowiły przedłożyć Sejmowi projekt ustawy wraz z poprawkami z wnioskiem o uchwalenie.

## O adwokaturze — na obecnej sesji

Sejmowa Komisja Spraw Ustawodawczych na posiedzeniu, które odbyło się 14 bm. pod przewodnictwem posła Jodłowskiego omawiała ponownie projekt rządowy ustawy o zmianie ustawy o ustroju adwokatury. Na poprzednim posiedzeniu komisja postanowiła projekt ten odrzucić, ponieważ niektóre jego przepisy budziły zasadnicze wątpliwości posłów. Obecnie Komisja na wniosek kilku posłów uchyliła poprzednie postanowienie. Obecna decyzja oparta została na następujących motywach: projekt ustawy jest nowelizacją przepisów ustalających ustrój adwokatury, wydanych w 1950 r. Przepisy te, które likwidowały w praktyce samostanowienie organizacji adwokackiej, powinny być jak najszybciej zastąpione obowiązującymi, uniemożliwiającymi one bowiem

demokratyzację stosunków w adwokaturze.

Komisja postanowiła rozpatrzyć projekt ustawy jeszcze w toku obecnej sesji. Dyskusja nad poszczególnymi przepisami projektu odbędzie się na następnym posiedzeniu Komisji.

## Projekt o rentach — przyjęty

Kto ma decydować, czy wдовіe lub sierocie po zmarłym uczestniku ruchu oporu należy się renta? Minister Pracy i Opieki Społecznej podał ten trudny problem pod dyskusję posłów na Komisji Zdrowia i Pracy.

Po zagajeniu min. Zawadzkiego długo zalegała żenująca cisza, długo przewodniczący pos. Jodłowski nie mógł namówić do dyskusji nad projektem ustawy „o podwyższeniu i przywróceniu zaopatrzenia dla osób pozostałych po uczestnikach ruchu podziemnego i partyzanckiego, poległych w walce o wyzwolenie Polski z nazijskiego hitlerowskiego”.

Pamiętamy wszyscy, że w latach 1945-47 wielu wdowom i sierotom po członkach organizacji podziemnych, jedynych żywicielach, przysługujące renty. Później zaopatrzenie to cofnięto, do tysięcy osób, których mężowie i ojcowie służyli w ruchu oporu — w organizacjach nielegalnych, zginęli. Obecnie krytykę tę rząd pragnie naprawić, co więcej pragnie stworzyć możliwości zgłoszenia nowych wniosków o rentę tym, którzy z różnych względów (czasem z obawy) nie dokonali tego w latach 1945-47.

Pierwszą częścią zagadnienia jest prosta. Dokumenty, stwierdzające prawo do renty (tj. przynależność do organizacji i związek przyczynowy śmierci z tą przynależnością) — są w Min. Pracy i Opieki Społecznej. Natomiast istnieje zbieżność z ustalaniem praw osób, które zgłasza wnioski obecnie. Nie każda wdowa i sierota

posiada dowody przynależności zmarłego do ruchu oporu, nie zawsze może znaleźć świadków stwierdzających okoliczności zgonu.

Według propozycji min. Zawadzkiego i wicemin. Chajna w nowych zgłoszeniach powinien decydować o przyznaniu zaopatrzenia minister lub prezydia rad narodowych, którym resort przekazał swe uprawnienia w tym zakresie. Podstawą będą oczywiście poza dokumentami, warunki rzeczywiste potrzebujące pomocy, „rygor udokumentowania” praw nie będzie zbyt ostro przestrzegany. Posłowie zaaprobowali stanowisko resortu i Komisja zatwierdziła projekt ustawy. (fibe)

## Finanse

14 bm. posiedzenie Komisji Finansowo-Budżetowej poświęcone było omówieniu trzech ustaw, które rząd przedłożył pod obrady X Sesji: ustawy o funduszu zakładowym, o zniesieniu dekretu o podatku dochodowym oraz ustawy o zmianie dekretu o postępowaniu podatkowym.

W toku burzliwej dyskusji Komisja postanowiła przyjąć projekt ustawy o funduszu zakładowym i przedłożyć go Izbie z zasadniczą poprawką stwierdzającą, że jest to ustawa jednolita, na rok 1957. Ponadto uchwalono, na wniosek pos. Lange, opatrzyć ustawę następującą uchwałą: — Sejm wyzywa rząd do przygotowania warunków ekonomicznych i organizacyjnych niezbędnych dla wprowadzenia w 1958 roku udziału zalogów w zyskach przedsiębiorstw, jako głównego bodźca materialnego do zainteresowania pracujących, oraz do wniesienia projektu odpowiedniej ustawy.

Komisja postanowiła przyjąć przedłożone projekty ustaw.

# Rozpoczyna się transport sił policyjnych ONZ do Egiptu Hammarskjöld udał się do Kairu

NOWY JORK (PAP). Rzecznik ONZ oświadczył, iż sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld wydał gen. Burnowi, dowódcy międzynarodowych sił policyjnych, polecenie natychmiastowego rozpoczęcia transportu pierwszych kontyngentów do Egiptu. Ok. tysiąca żołnierzy opuści lotnisko w Capodichino udając się samolotami do Abou Souer w rejonie ismaili.

Hammarskjöld opuścił w środę wieczorem N. York, by udać się przez Rzym i Neapol do Kairu.

RZYM (PAP). Na lotnisko Capodichino pod Neapolem przybyli w środę w południe dwa transportowce z żołnierzami kanadyjskimi oraz jeden samolot z oddziałem żołnierzy dunkskich.

W czwartek spodziewane jest przybycie do Capodichino 50 żołnierzy indyjskich, a w piątek 200 żołnierzy kolumbijskich i 50 szwedzkich. W przyszłym tygodniu przybędą dalsze kontyngenty wojsk kolumbijskich i indyjskich.

NOWY JORK (PAP). Filipiny zawiadomiły sekretarza generalnego ONZ Hammarskjölda, iż pragną skierować do międzynarodowych sił policyjnych na Bliskim Wschodzie kompanię piechoty. Filipiny są 19 z kolei krajem, który zaoferował udział w siłach policyjnych ONZ.

BELGRAD (PAP). Min. spraw zagranicznych Egiptu Fawzi odbył konferencję z ambasadorem jugosłowiańskim J. Djerdja. Omawiali on m. in. sprawę udziału wojsk jugosłowiańskich w międzynarodowych siłach policyjnych.

LONDYN (PAP). Według oficjalnego komunikatu ogłoszonego w Nikozji, straty angielsko-francuskie podczas działań wojennych w Port Saldzie wynoszą 32 zabitych i 129 rannych. Komunikat prostej dotyczył czasowe dane o stratach samolotów, stwierdzając, iż Egipcjanie stracili nie 38, lecz tylko 9 samolotów. Jeden samolot zginął bez wieści.

KAIR (PAP). Poseł Jemenu w Kairze Abdel Rahman Abu Taleb oświadczył, że według napływających z Jemenu wiadomości, do protektoratu angielskiego Aden w dalszym ciągu przybywają nowe kontyngenty angielskich wojsk lądowych, jak również sił lotniczych.

## Stanowisko krajów arabskich i W. Brytanii

PARYŻ (PAP). W Bejrucie na konferencji szefów dzienników krajów arabskich 14 bm. postanowiono rozważyć sprawę wysunięcia żądania bezwzględnej wycofania wojsk brytyjskich i francuskich z Egiptu. Komisja porządku dziennego kon-

# Aktualne problemy międzynarodowe Konferencja prasowa Eisenhowera

NOWY JORK (PAP). 14 bm. odbyła się w Białym Domu konferencja prasowa, na której prezydent Eisenhower, po raz pierwszy od wybuchu kryzysu na Bliskim Wschodzie, zajął stanowisko wobec kilku najważniejszych obecnie zagadnień międzynarodowych.

Podkreślił on, że St. Zjednoczone przywiązują jak największą wagę do

## Deputowani FDP za nawiązaniem stosunków z Europą wschodnią

BONN (PAP). Deputowani do Bundestagu z ramienia Wolnej Partii Demokratycznej (FDP) W. M. Rademacher i E. Bucher, którzy odbyli niedawno podróż po Czechosłowacji, Rumuni i Bułgarii, wypowiedzieli się w środę na konferencji prasowej w Bonn za nawiązaniem stosunków dyplomatycznych z krajami Europy wschodniej. Oświadczyli oni, że rządy tych trzech krajów wyrażają gotowość wymiany przedstawicielstw handlowych. Utworzenie przedstawicielstw handlowych NRF w tych krajach mogłoby — zdaniem obu polityków — stanowić pierwszy krok na drodze do przywrócenia stosunków dyplomatycznych.

Zdaniem deputowanych, utrzymywanie przez kraje Europy wschodniej stosunków dyplomatycznych z NRD nie należy uważać za przeszkodę do nawiązania stosunków dyplomatycznych z tymi krajami przez NRF. Rademacher oświadczył, że jest to stanowisko całej grupy parlamentarnej FDP.

wysilków sekretarza generalnego ONZ Hammarskjölda na rzecz uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie i na Węgrzech. Prezydent wyraził nadzieję, że kryzysy te można będzie rozwiązać „inaczej niż na polu bitwy”. Nie wolno — powiedział on — mówić ani robić czegośkolwiek, co mogłoby zahamować obecną akcję sekretarza generalnego ONZ.

Eisenhower wyraził pogląd, że uregulowanie sprawy Egiptu i problemu węgierskiego jest dzisiaj naczelnym zadaniem ONZ. Co się tyczy kwestii węgierskiej, to zwrócił on szczególną uwagę na zagadnienie uchodźców.

Następnie prezydent USA odpowiadał na pytania dziennikarzy. Gdy poruszone sprawę ewentualnego spotkania przedstawicieli wielkich mocarstw na najwyższym szczeblu, oświadczył on, że jego zdaniem, zwoływanie obecnie takiej konferencji czterech lub pięciu mocarstw (z Indiami) byłoby błędem, skoro Narody Zjednoczone starają się właśnie znaleźć rozwiązanie obu kryzysów. Mimo to Eisenhower nie wyklucza ewentualnego odbycia takiej konferencji w przyszłości.

Na pytanie, czy przy obecnym stanie stosunków między Francją, W. Brytanią i USA nie byłaby pożądana konferencja „wielkiej trójki” na najwyższym szczeblu — Eisenhower powiedział, że w sprawie tej toczyły się już rozmowy, ale konkretnego projektu zwołania tego rodzaju konferencji chwiliowo nie ma.

Prezydent USA podkreślił „żywą” doniosłość „dobrych stosunków między Waszyngtonem, Londynem i Paryżem. Wyraził on przekonanie, że z chwilą, gdy uregulowane będą pewne problemy, które doprowadziły do rozbieżności między tymi trzema mocarstwami, „łącząca je przyjaźń będzie mocniejsza niż kiedykolwiek”.

Jeden z obecnych poruszył sprawę przypisywanych ZSRR zamiarów wyśłania ochotników do Egiptu. Eisenhower oświadczył na to, że „obowiązkiem Narodów Zjednoczonych, nie wyłączając USA, jest przeciwdziałać się sprowadzaniu do Egiptu jakiegokolwiek obcych sił zbrojnych”.

## Przemysł węgierski rusza

DOKONCZENIE ze str. 1

za ogłaszając podziękowanie wszystkim organizacjom i osobom, które udzielały pomocy ludności Węgier. Dystrybucją przesyłek zagranicznych zajmują się rady miejskie i specjalne komitety aprowizacyjne. Zaopatrywane są przede wszystkim rodziny, które uciekały z powodu walk.

W dalszym ciągu krąży pogłoski o pertraktacjach między J. Kadarem a I. Nagym. (PAP).

NOWY JORK (PAP). Sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld zwrócił się do rządu węgierskiego z wezwaniem, by zrewidował swą odmowną odpowiedź w sprawie dopuszczenia obserwatorów ONZ na Węgry.

# Egipt — Węgry — Polska Stanowisko tzw. państw Colombo

DELHI (PAP). Po trzydniowych obradach, w środę wieczorem odbyło się w Delhi końcowe posiedzenie konferencji premierów tzw. państw Colombo — Indii, Ceylonu, Birmy i Indonezji. Na posiedzeniu podpisano wspólne oświadczenie, w którym premierzy sformułowali swe stanowisko wobec sytuacji międzynarodowej.

Oświadczenie stwierdza m. in., że konferencja zwołana została przede wszystkim w związku z agresją Izraela na Egipt i z operacjami wojskowymi Anglii i Francji przeciwko temu krajowi. Premierzy poruszyli również sprawę sytuacji na Węgrzech. Wyrażają oni w swym oświadczeniu poparcie dla rezolucji ONZ w sprawie zaprzestania działań wojennych w Egipcie, utworzenia międzynarodowych sił policyjnych i wycofania z Egiptu wojsk angielskich, francuskich

i izraelskich, ubolewają jednak, że wojska te dotychczas nie zostały wycofane.

W sprawie sytuacji na Węgrzech premierzy oświadczają m. in., że są głęboko poruszeni tragicznymi wydarzeniami w tym kraju. Uważają oni, że wojska radzieckie powinny być wycofane z terytorium Węgier, a narod węgierski powinien sam decydować o swej przyszłości bez interwencji z żadnej strony.

W dalszym ciągu swego oświadczenia premierzy stwierdzają, iż „z zainteresowaniem i sympatią obserwują nowe siły zmierzające w krajach Europy wschodniej w kierunku demokracji”. Z uznaniem witają oni pokójowe przemiany, jakie nastąpiły w Polsce. Premierzy omawiając przebieg wydarzeń na Węgrzech, stwierdzają: „Niestety, procesowi przemian na Węgrzech towarzyszyły akty gwałtu, które nie tylko spowodowały nieszczęścia i zniszczenia, lecz również zahamowały sam proces”.

Premierzy wyrażają nadzieję, że po trudnościach, jakie mają obecnie do pokonania Węgry, nastąpią tam w drodze pokojowej niezbędne przemiany.

Premierzy potępią również w swym oświadczeniu wszelkie przejawy kolonializmu i wyrażają zaniepokojenie sytuacją w Algierze. Stwierdzają, że póki może być osiągnięty tylko na bazie wolności i powszechnego rozbrojenia, premierzy wypowiadają się przeciwko wszelkim pakom militarnym i stwierdzają, że kraje ich pragną dalszego zacieśnienia współpracy między państwami Azji i Afryki.

## Ze sportu

● Powracająca z tournée po NRF hokejowa reprezentacja Warszawy, rozegrała w berlińskiej Seidenbinderhalle mecz towarzyski z drużyną SC Motor Berlin, wzmocnioną trzema zawodnikami SC Dynamo. Polacy odnieśli nad hokeistami NRD zwycięstwo 3:2 (2:1, 3:0, 4:1).

● Drużyna Puszkasa — budapeszteński Kispest (Honvéd) wygrała w Paryżu mecz towarzyski z Racing Clubem 4:3 (2:1). Dla Węgrów trzy bramki zdobył Kocsis i jedną Budai, a dla gospodarzy dwie Cluswsky i jedna Guillet.

● Dziś o godz. 16.05 w programie II Polskiego Radia przeprowadzone będzie sprawozdanie dwuletnie z drugiej połowy międzynarodowego spotkania piłkarzy go Polska — Turcja w Istanbulu.

## Rady Robotnicze — pierwszy krok

Projekt uchwały Rządu o radach robotniczych rozpatrywany był wczoraj na posiedzeniu sejmowej komisji przemysłu. Projekt referował minister Przemysłu Maszynowego Jaszczuk.

Zakres uprawnień rad robotniczych — powiedział on — wiąże się ściśle z uchwałą Rady Ministrów o uprawnieniach państwowych przedsiębiorstw przemysłowych. W myśl projektu uchwały o radach dyrekcje przedsiębiorstw będą organem wykonawczym rady robotniczej, a dyrektor będzie z urzędu wchodził w skład rady. Z utworzeniem nowej władzy w państwowym przemyśle w postaci rad robotniczych powstanie podwójne podporządkowanie dyrekcji jako organu wykonawczego — z jednej strony — w stosunku do resortu. W przyszłości musi ulec zmianie struktura jednostek nadzórnych nad przedsiębiorstwami — tj. centralnych zarządów. Rada robotnicza w imieniu zarządu zarządza przedsiębiorstwem, będącym własnością ogólnonarodową i jest społecznie odpowiedzialna przed zadozą.

Referent zwrócił uwagę na ten punkt projektu uchwały, który mówi, że rada robotnicza i jej prezydium podejmuje uchwały wyłącznie na posiedzeniach. Oznacza to, że każdy członek rady poza posiedzeniami jest zwykłym pracownikiem podległym swoim zwierzchnikom. Ważne znaczenie dla realizacji postulatów jawności życia gospodarczego i społecznego ma ten artykuł projektu uchwały, który mówi, że każdy pracownik przedsiębiorstwa ma prawo być obecny na posiedzeniu rady robotniczej.

W dyskusji poseł Soldek zaproponował poprawkę do projektu, mówiącą o tym, że przewodniczącym rady lub jego zastępcą nie może być ani dyrektor, ani wicedyrektor.

Poseł Czajka stwierdził, że rada robotnicza będzie pomocą w pracy dyrekcji. W oparciu o radę robotniczą szybkiej można będzie rozstrzy-

## Szpiegdy amerykańscy działali przeciw Polsce Proces w Dreźnie

BERLIN (PAP). Przed sądem w Dreźnie toczy się proces przeciwko agentom wywiadu amerykańskiego, oskarżonym o działalność szpiegowską przeciwko państwu Czechosłowacji i NRD. Na ławie oskarżonych zasiadają: R. Stricker, M. Plasa i J. Skobanek.

Oskarżony M. Plasa, który jest polskiego pochodzenia, wyraził po zwerbowaniu go przez wywiad amerykański gotowość prowadzenia działalności szpiegowskiej w Polsce. Plasa miał dostarczać informacje i szkolenie o koszarach wojskowych we Wrocławiu oraz przekazywać amerykańskim zwierzchnikom raporty szpiegowskie dotyczące obiektów wojskowych i nastrojów ludności w Poznaniu. Oskarżony ujęty został przez organy bezpieczeństwa NRD w okręgu granicznym Cottbus, gdzie usiłował przekroczyć nielegalnie granicę.

## Zeznania O. Johna w Karlsruhe

BONN (PAP). — W Karlsruhe toczy się proces przeciwko b. przewodniczącemu bońskiego Urzędu Ochrony Konstytucji O. Johnowi.

We wtorek w drugim dniu procesu John utrzymywał, że został uprowadzony do NRD. Prokurator Guede oświadczył w związku z tym, że John w przemówieniach i publikacjach na terenie NRD zażądał, jakoby został uprowadzony i twierdził, że przeszedł do NRD dobrowolnie. Również przewodniczący sądu Geier przypomniał, że John według własnych oświadczeń dobrowolnie deklarował gotowość współpracy z władzami NRD. Z tego względu sąd nie może wierzyć w uprowadzenie Johna.

John potwierdził w dalszym toku rozprawy, że jako przewodniczący Urzędu Ochrony Konstytucji otrzymał od kancлера Adenauera polecenie pilnowania min. Kaisera. Podobne oświadczenie złożył John podczas pobytu w NRD. Adenauer zaprzeczył, jakoby dawał takie polecenie Johnowi.

## KRONIKA POLITYCZNA

14 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Francji w Polsce E. de Carboneł złożył wizytę Przewodniczącemu Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie J. Zarzyckiemu.

## Telefonem z Paryża od własnego korespondenta

## Fiasko faszystowskiej hecy

Paryż, 14 listopada

Na skutek rank, odniesionych w starciu z tłumem antykomunistycznych manifestantów zmarł François le Guennec — aktywista Francuskiej Partii Komunistycznej, pracownik jednej z drukarni paryskich. Jest to trzecia wśród komunistów śmiertelna ofiara rozruchów, jakie miały miejsce w środę wieczorem w Paryżu; pociągnięte one za sobą kilkadziesiąt ofiar rannych oraz częściowe zniszczenie siedziby Francuskiej Partii Komunistycznej.

Wiele tysięcy ludzi chciało we wspomnianie manifestacji dać wyraz uczuciom sympatii dla Węgier, ale obok uczących Francuzów, którzy niewątpliwie w tym tłumie przeważali, znalazło się немало elementów jawnie zrodzonych. Dla nich była to święta okazja do ożywienia nieślawnych tradycji przedwojennego francuskiego faszysty de la Roquette.

Ci spadkobiercy najgorszych faszystów zabrali się z dziką furją do bicia komunistów, do niszczenia siedziby partii, do dewastowania lokalu dziennika „Humanité”. Trzeba powiedzieć, że spotkali się z oburzeniem dużej części społeczeństwa. Na jutro po tych wypadkach stołeczna prasa poranna nie ukazała się na znak protestu przeciwko atakom na pracowników poligraficznych, zatrudnionych w redakcji „Humanité” i „Libération”, zresztą wcale niekoniecznie komunistów. Taki strajk nie należy do częstych zjawisk we Francji i świadczy najlepiej o tym, że klasa robotnicza potępia zbrodnicze wybrki pogrobówców faszystów.

Manifestacja ta, która zaczęła się od wyrażenia sympatii dla Węgier, a zakończyła odrzucającą hecą antykomunistyczną, odniosła zresztą odwrotny skutek do zamierzonego. Nie jest tajemnicą, że inteligencję par-

tyjną, a także pewne kręgi klasy robotniczej nurtują wątpliwości co do stanowiska zajętego przez kierownictwo partii wobec ostatnich wydarzeń. Ale w chwili, gdy reakcja próbuje podnieść rękę na tę najmniejszą partię we Francji, partię, której pełnej chwały przeszłości nikt nie potrafi zaprzeczyć, partię, która w poważnym stopniu uratowała honor narodu francuskiego w czasie hitlerowskiej okupacji — w takiej chwili każdy komunist stał w jej obronie. Tacy ludzie, jak np. Claude Morgan, którego krytyczne stanowisko wobec niektórych posunięć kierownictwa jest znane, zapewnił pierwsz publicznie, że nie pozwolą podnieść faszystowskiej ręki na Francuską Partię Komunistyczną — partię, której nie przestali uważać za swoją.

Co więcej, nie tylko ta grupa ludzi, ale i liczni bezpartyjni dają wyraz swojej sympatii do Partii Komunistycznej i swemu oburzeniu na faszystowskich chuliganów. W wyborach gminnych, które przed 10 dniami odbyły się w różnych stronach Francji, Partia Komunistyczna nie tylko utrzymała, ale nawet poprawiła swój stan posiadania w porównaniu z wyborami parlamentarnymi ze stycznia bież. roku. „Humanité” donosi ponadto o nowych zgłoszeniach, jakie wpłynęły do organizacji podstawowych i informuje o manifestacjach solidarności z Francuską Partią Komunistyczną, jakie odbywają się w różnych zakładach pracy w kraju.

Łatwo spostrzec, że ci, którzy wykorzystują wydarzenia na Węgrzech, rozognili we Francji antykomunistyczną kampanię — zawiedli się srode w swoich rachubach. Przyczynili się tylko do zacieśnienia szeregów partyjnych i dodali członkom partii nowego ducha.

ZYGMUNT SZYMAŃSKI



## notatnik KULTURALNY

### 40-lecie śmierci Sienkiewicza

brzyjskiego Górnego Domu Kultury i, że myśli ich zorganizowania padła w młodym, ale ambitnym zespole redakcyjnym tygodnika „Trybuna Wąbrzyska”.

### Z czterdziestoletnim opóźnieniem

Największą sensacją literacką we Francji jest obecnie nie odkrycie jakiegoś nowego wielkiego talentu, ale pełne wydanie Dziennika Goncourtów. Zgodnie z wolą Edmunda Goncourtów, dziennik ten ma się ukazać w dwadzieścia lat po jego śmierci, tzn. w roku 1916. Wiele przyczyn wpłynęło na czterdziestoletnie opóźnienie wydania tego kapitalnego źródła do poznania półwiekowego okresu życia literackiego literackiego Francji. Wśród przyczyn tych dużą rolę odegrał wgląd na wiele osób żyjących, o których była mowa w tym dzienniku. A także wola spadkobierców Goncourtów, którzy sprzeciwiali się ogłoszeniu niektórych tekstów z Spory te — opierające się nie na sąd — trwały jeszcze w ostatnim roku. Obecnie wszystkie przeszkody zostały pokonane i pierwszy tom pełnego wydania Dziennika Goncourtów ukazuje się w kieszonkach francuskich już w najbliższych dniach.

### Faulkner i pisarze amerykańscy

Prezydent Eisenhower zwrócił się do znanego pisarza amerykańskiego Williama Faulknera z prośbą o zorganizowanie komitetu pisarzy, którego programem byłoby zainicjowanie literackiego konkursu na najlepszą powieść w Ameryce. Faulkner, który jest obecnie w Nowym Jorku, zabrał na to przedmiot 38 pisarzy. 22 z nich przyjęło projekt. Wśród odmówiło z różnych przyczyn. Wśród odmówiło z różnych przyczyn. Wśród odmówiło z różnych przyczyn.

Przy okazji podajemy, że Faulkner ostatnio odbył podróż do Japonii i zamierza udać się w niedługim czasie do Związku Radzieckiego. Poza tym napisał on nową powieść pt. „Młodość”, stanowiącą pierwszą część trylogii noszącej wspólny tytuł „Hamlet”.

### Tragedia okupacyjna

Zdolny i ambitny reżyser czeski Jiri Weiss nakręcił nowy film „Gra o życie”, którego akcja rozgrywa się w czasie okupacji niemieckiej. Nie jest to jednak epos o walce narodu czeskiego. Film obrazuje konflikt pewnego małżeństwa, w którym on, człowiek chwiejny i mało dumny, idzie na współpracę z Niemcami, ona zaś walczy z jego decyzją o organizację podziemia. Film bez koturnów, bez szerokiego tła historycznego, bez schematycznych atrybutów politycznego bohatera i czarnego charakteru. Łosy ludzi, rozwój ich charakterów, zachowanie się i stosunek do okupanta przedstawiciele różnych warstw społecznych, wzruszające i przekonujące postaci dwóch chłopców — dużo jest w tym filmie wartości, jest też, która zaciekawia i ładunek artystyczny, który wzrusza. Na uwagę zasługują gra bohaterki, Vlasty Chramostovej. Jest prawdziwa kobiecość, głębia, subtelność, uczucia, zawieszonych delikatnie i subtelnie. Vlasta Chramostova była w Polsce, za naszym pośrednictwem przesyła polskim widzom serdeczne pozdrowienia. Myślę, że nasza publiczność będzie miała okazję obejrzeć jej w nowym roku.

Ciekawostka: film został opracowany w sposób autentyczny, wydarzenia, o którym ktoś kiedyś opowiadał reżyserowi. Nie pamięta on jednak, kto był tym opowiadającym. (fbs)

### „Zbrodnia i kara” na ekranie

Francuski reżyser pochodzenia rosyjskiego Georges Lampin, twórca filmu „Idiot” wg powieści Dostojewskiego (z Gerardem Philippe w roli księcia Myśkiewicza) przenosi na ekran „Zbrodnię i karę” wg powieści Dostojewskiego. W tym filmie, starszy aktor, który dał całą bogatą treść powieści a nie ograniczył się tylko do akcji kilku głównych postaci. Tenże reżyser myśli o sfilmowaniu „Braci Karamazow” w dalszej przyszłości. (6)

### Telewizja w teatrze

Spóźnianie się widzów do teatru i wchodzenie na widownię w czasie przedstawienia jest plagą wszystkich teatrów świata. Zwalczając za przyjele teatrów świata. Zwalczając za przyjele teatrów świata. Zwalczając za przyjele teatrów świata.

### Wąbrzyskie dyskusje

Powodzenie, jakim cieszą się spotkania 280 członków istniejącego od niedawna Wąbrzyskiego Związku, tego klubu filmowego, skłoniły inicjatorów założenia tego klubu, młodą inteligencję twórczą do zorganizowania z kolei i klubu plastyków, do którego już zapisało się wielu dziennikarzy, lekarzy, artystów i inżynierów górników. Dość należy, że obydwa kluby cieszą się wielkim poparciem i współpracą wale-

### Janusz Chudzyński

## Ziemia późnych przemian

Przewodniczący WRN, Szczęśniak, sprowadził nawet kiedyś przyjaźni inspekcji z Warszawy i usiłował wywrzeć wpływ na działalność tych ludzi. Chodziło mu prawdopodobnie o jakieś niepoehelne dla Smaczego sprawozdanie powiatyżajne; niestety, inspektorzy z Warszawy nie pozwolili się zastraszyć.

Tego rodzaju zastrzeżenia nie sprzyjały oczywiście atmosferze spokojnej i uczciwej pracy, nie powodowały jednak bezpośredniego konfliktu. Konflikt taki wybuchł dopiero wtedy, kiedy Smaczny na jednym z posiedzeń Prezydium WRN przypomniał o uchwale Prezydium Rady, regulującej sytuację WKPG. Według tej uchwały Przewodniczący WKPG zastawał z urzędu Zastępcą Przewodniczącego Prezydium WRN.

Konflikt pogłębiał się, nieporozumień było coraz więcej. Szczęśniak, w swej podejrzliwości i niechęci do Smaczego, począł nawet rozkładać pracę WKPG. Wreszcie Prezydium, z inicjatywą Szczęśniaka, postanowiło zwolnić Smaczego z zajmowanego stanowiska, a jego funkcję powierzyć zastępcy Przewodniczącego Prezydium, Szczepańskiemu.

Henryka Smaczego znają ludzie na Białostocczyźnie. Przez kilka lat był nauczycielem, potem dyrektorem DOS-u i naprawdę dużo zrobił dla rozwoju oświaty w tym zacofanym

# Nad „S” rozwieja się mgła

Mielec, w listopadzie

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Kamiński jest nieprzyjemnie zaskoczony. — Chcecie być na naszym plenum? Kiedy widziecie... Mamy nie praktykowali, żeby dziennikarze... U nas jest zakład specjalny...

Kamiński jest (dziś już można mówić — był) partię z KC w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu. Wiem z rozmów z ludźmi, na co znosi się na zebraniu. Słyszałem, że właśnie przeciw Kamińskiemu i jego dotychczasowym metodom rządzenia podniosła się fala oburzenia. Czyżby dlatego obawiał się obecności dziennikarza?

Nim przejdę do spraw zebrania, trzeba słów parę powiedzieć o mieleckiej WSK, gdzie w atmosferze „tajemniczości” utonęło wielu porządnym ludzi. A ileż było tu krzywd a nawet przynus, który wywołał gniew robotników i falę oburzenia?

Przez lata rządził strach. Jedno odezwanie się „nieprawomyślnie”, haczyk w ankiecie i — człowiek wylatywał z pracy, z mieszkania. Lub siedział.

Niech miarą zmian, jakie tu zachodzą będzie to, iż obecnie dziennikarz, gdzie nie wszedł i z kim nie zaczął rozmawiać, usłyszy opinie i sądy mówione bez skrupowania, bez podejrzliwego oglądania się na drzwi.

Skąd się to wzięło?

— Proszę pana, co tu się u nas dzieło przez te lata! Wszystkich prawie ludzi, którzy mieli dużą wiedzę, praktykę i tradycję lotniczej produkcji — usunęto, zaszczuto. Uczono zalogę bezmyślności — mówi jeden z rozmówców. O, dla przykładu Władysław Zielenko, który był zastępcą kierownika montażu ostatecznego. Nie mogli przeciw niemu znaleźć konkretnego haczyka, to chcieli go zwerbować, żeby donosił na innych. Nie zgodził się, to go zaczęli przesładować. Zielenko przez prawie rok żył w niepokojach, podenerwowany, wreszcie sam zrezygnował. Teraz zajmuję się maszynami żniwnymi w Inowrocławu.

No a do nas przysłało fachowców z innych zupełnie dziedzin. Główny inżynier jest specjalistą od hutnictwa. Główny konstruktor miał znaczne osiągnięcia w przemyśle włókienniczym, jako spec od igiel dziwnych...

Karuzela! Ile szkód wyrządziła? Ile nas kosztuje zła wola, głupota lub brak doświadczenia ludzi przypadkowych?

Młodzi inżynierowie, z którymi dyskutuję, mówią, że uzbierało się tu niepotrzebnie zamówionych przyrzędów i urządzeń (które teraz po większej części nadadzą się na złom), na sumę ok. 5 milionów złotych. Są szkody materialne. Jeszcze więcej jest szkód moralnych i politycznych.

Godzinę przed rozpoczęciem obrad partorg zatelefonował, że pozwala mi przyjść na plenum.

Sala jest wypełniona po brzegi. Atmosfera „gorąca”. Po referacie i kilku przemówieniach, głos zabiera przedstawiciel organizacji partyjnej z budynku technicznego, Ortyl.

Kiedy odgrywa stawała, a rozum zdraża — mówi — zaczęliśmy się zastanawiać, jak uźródłowić nasze partyjne i gospodarcze stosunki w zakładzie. Politykę naszej organizacji partyjnej są takie: ukarać winnych, nieustannie zwalniać ludzi z fabryki, usunąć partorga Kamińskiego i sekretarza POP Chłocińskiego.

I tu Ortyl dalej uzasadniał: bo Ignorując zagadnienia gospodarcze, bo były próby wbiłania przez nich klina między inteligencję i robotników, bo odkładali zebranie organizacji partyjnej na nieznane, bo nie potrafili wystrzelić z działek, bo nie potrafili wystrzelić z działek, bo nie potrafili wystrzelić z działek.

Nie chcemy też partorga, który stoi ponad organizacją partyjną, szarogłosej. Uważamy, że dużym zakładem jak np. naszym powinien się opiekować poszczególni członkowie KC, doradzać ich postępowaniem. Przez pewien czas sprawa Smaczego była symbolem demokratyzacji. Potem przyszły gorące dni ósmego plenum, jeden z garnizonów rzucono na warszawską szosę, wokół Białegostoku poczęto gwałtownie budować mur dezinformacji. W tym czasie bliżej było z tego miasta do Moskwy, niż do Warszawy.

Wojsko zawróciło jednak pospiesznie marszami do koszar, a pociągi przywoziły uczestników stołecznych wieców. Gomulka powiedział tego dnia na placu Defilad: wygraliśmy, dość wyciwania, czas przystąpić do normalnej pracy. W Białymstoku zaś, przed Akademią Medyczną, zebrali się dwadzieścia tysięcy ludzi. W przeddzień Komitet Miejski partii wystosował list do organizacji podstawowych, występując przeciwko konserwizmowi w KW. Egzekutywa udała się wieczorem do drukarni „Gazety Białostockiej”, niestety jednak, naczelny redaktor „Gazety” nie potrafił zorientować się w sytuacji: nie zgodził się na opublikowanie tego listu. Nie wolno bezkarnie stawać w poprzek rewolucji. W kilka dni później dziennikarze organu KW, okupując drukarnię, zmusili swego redaktora do ustąpienia.

Dwadzieścia tysięcy robotników, inteligentów i młodzieży, na wiecu zwołanym przez białostockie fabryki, manifestowało swe poparcie dla nowej linii politycznej Komitetu Centralnego. Ponieważ zaś KW, a szczególnie sekretarz Flug, chciał ten wiec stłuszczać, więc spod Akademii

nam. Zresztą też by się sporo nauczyli od robotników i dowiedzieli, co czują, co myślą.

Ortyl podaje przykład określający polityczny poziom Kamińskiego.

— Kiedy zjawił się u niego z nakazem pracy absolwent SGPS Goździak, jedno z pierwszych pytań brzmiało: czy wasz ojciec, rolnik, jest w spółdzielni produkcyjnej?

— Nie.

Wobec tego Goździak otrzymał 3-miesięczny bezpłatny urlop i polecenie: macie w tym czasie uświadomić swego ojca do spółdzielni produkcyjnej. Jeśli tego nie zrobicie, nie tu po was w WSK. Nie macie po co się zjawiać!

Padła wiele głosów w dyskusji, które wskazywały wyraźnie, iż dotychczasowe władze partyjne i rada zakładowa w WSK, są nieczułe na potrzeby zalogi, biurokratyczne i ograniczone. Jakże tych „etatowych” kie-

rowników klasy robotniczej przerosła wiedza i patriotyzmem robotniczy!

Oto mówi Hajdrieh — młody, inteligentny chłopak z Wydziału 35.

— Wczoraj zobaczyłem rozklepane w fabryce i podpisane przez radę zakładową postulaty, jakie zostały wysłane na adres Komisji Partijno-Rządowej. Nie wierzę, że w tym czasie uświadomił swego ojca do spółdzielni produkcyjnej. Jeśli tego nie zrobicie, nie tu po was w WSK. Nie macie po co się zjawiać!

Na ogólnie „tak!” Hajdrieh czyta:

„Do Komisji Partijno-Rządowej w ślad za żądaniami wystosowanymi do Was przez radę zakładową WSK Mielec w dniu 29.X.1956 r. zalogą

Niepokoju i wątpliwości nagromadziło się niemało. Trudno się dziwić: ktoś w tej chwili więcej ma powodów do rozmyślań niż pracownicy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej? Fiasco dotychczasowych metod propagandy z jednej strony, całokształt dokonywanych u nas zmian i rewizja wielu podstawowych do niedawna pojęć z drugiej strony — wszystko to wprowadzało jakiś niepokój umysłowy i ferment — ożywczy ferment — wśród członków i pracowników władz Towarzystwa.

Na zebraniu pracowników Zarządu Głównego niektórzy wyrażali się o tych nastrojach za sceptycznym, że „rewolucja”, że panika... Inni zarzekali się, iż żadnej rewolucji w „plebsie” Towarzystwa nie ma, a chodzi tylko o wątpliwości co do form przyszłej pracy. Niezależnie od tego co mówiono wprost (opory i hamulce działają jeszcze w dużym stopniu) i jak sprawy te nazywano — z poszczególnych wypowiedzi można było wywnioskować, że okres bezmyślnego powtarzania „oficjalnych” frazów minął — i to chyba bezpowrotnie.

Pracownicy Zarządu Głównego i aktywiści nieetatowi obecni na zebraniu, wiele mówili o swych własnych wątpliwościach, o głosach z jakimi stali się w terenie, o tym co właściwie — i jak — należałoby dziś robić. Podawano przykłady (które z nas nie umalby ich przytoczyć) wulgarnie, robionej „na siłę” propagandy, oficjalnych „nastawień”, które decydowały o kierunku pracy Towarzystwa, a które nie liczyły się absolutnie z faktami, znanymi przecież ludziom; mówiono, że w propagandzie swej Towarzystwo nie uwzględniło jakiegokolwiek naszego narodu, różnic między poszczególnymi środowiskami społecznymi i osobistych doświadczeń ludzi. Wszystko to sprawiło, że częstokroć konfrontacja propagandy z życiem propagandę tę obalała.

W tej chwili rezultatem takiej działalności jest podważenie kredytu TPPR u dużej części społeczeństwa, a rozgoryczenie wśród członków Towarzystwa. Słuszne były zresztą głosy, że nie należy winić władz organizacji o wszystkie błędy. Nie chodzi jednak o wymierzanie centymetrem win, ale o wyłączenie niezbędnych, konkretnych nauk na przyszłość.

I w tym miejscu można już mieć do władz TPPR — zwłaszcza do Prezydium Zarządu Głównego — dużo pretensji. Wiele spośród zebranych mówiło o tym, że atmosfera była w ostatnich tygodniach w Towarzystwie nie wyjaśniona, nie sprzyjała jakimś dyskusjom czy bardziej radykalnym zmianom. Pracownikom mówiącym o tych sprawach nieco głośniejsze przypieczętano do niedawna etykietkę plot-

wywały się pochod już zdeorganizowany, nad którym trudno było zapanować.

Potem jednak okazało się, że dzierzymordstwo posiada na Białostocczyźnie bogate tradycje.

13.

Kiedy Smaczny opuścił ręce, nie mając siły walczyć z silną klęką, można było jeszcze przejść nad tym do porządku dziennego. Ale nie można było przejść nad tym, że w tym momencie w Warszawie, w tym momencie w Warszawie, w tym momencie w Warszawie.

Przez sześć godzin egzekutywa KW Jambolski egzekutywa KW. O ówczesnym sekretarzu KW Jambolskim można mówić iż, jednego nie można mu zarzucić: że traci głowę, kiedy wali się świat, z którym się związał. Chyba wiedział już, że przegrzyna, ale przecie w tym momencie zwyciężył. Sukces był krótkotrwały: plenum białostockiego KW odebrało mu funkcję pierwszego sekretarza.

Jambolski odszedł więc, dokonano kilku przesunięć we władzach partyjnych. Optimizm, który towarzyszył sam, w Warszawie, w naszej pracy, że te pierwsze, nieśmiało jeszcze i niepełne zmiany otworzą drogę dla prawdziwej, nie pozornej demokratyzacji życia na Białostocczyźnie. Trzeba tylko, by ludzie ostatecznie pozbyli się lęku i wyprostowali przywykłe do ukłonu plecy. Powinni liczyć przede wszystkim na siebie i jakoś rozsądniej zacząć wreszcie rządzić województwem. Tempo i zakres przemian zależą tylko od nich samych.

rowników klasy robotniczej przerosła wiedza i patriotyzmem robotniczy!

Oto mówi Hajdrieh — młody, inteligentny chłopak z Wydziału 35.

— Wczoraj zobaczyłem rozklepane w fabryce i podpisane przez radę zakładową postulaty, jakie zostały wysłane na adres Komisji Partijno-Rządowej. Nie wierzę, że w tym czasie uświadomił swego ojca do spółdzielni produkcyjnej. Jeśli tego nie zrobicie, nie tu po was w WSK. Nie macie po co się zjawiać!

Na ogólnie „tak!” Hajdrieh czyta:

„Do Komisji Partijno-Rządowej w ślad za żądaniami wystosowanymi do Was przez radę zakładową WSK Mielec w dniu 29.X.1956 r. zalogą

rozmożony na egzekutywie, a zebranie ogólne odbywało się z tygodniową na tydzień. Szczera wymiana zdań jaka nastąpiła na naradzie wtorkowej była właściwie pierwszą od czasu VII Plenum.

Jeśli chodzi o konkretne sprawy i plany na przyszłość, to władze Towarzystwa — przy aprobacie zebranych — zaproponowały we wnioskach jako podstawę dalszej pracy TPPR rzeczowe informowanie ludzi o stosunkach politycznych, gospodarczych i kulturalnych ze Związkiem Radzieckim — informowanie oparte na rzetelnej wiedzy i konkretnych materiałach (wieczory dyskusyjne, wieczory pytań i odpowiedzi itd.), organizowanie w miarę kulturalne, rozszerzenie informacji o Polsce w Związku Radzieckim poprzez tworzenie tam placówek informacyjnych, księgarni polskich, wystaw a nawet być może, — poprzez wydawanie specjalnego pisma w języku rosyjskim.

No cóż, planów — należy Towarzystwu tylko pogratulować. Nam zaś — czekać na realizację. (H. Kr.)

## Reperkusje wydarzeń egipskich na Dalekim Wschodzie

Ostatnie wydarzenia w Egipcie odbiły się głośnie w echem w krajach Dalekiego Wschodu. W Chinach, Indiach, Pakistanie, Indonezji i innych krajach „azjatyckich” posypały się protesty i demonstracje przeciwko agresji W. Brytanii i Francji na Bliskim Wschodzie.

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej opublikował komunikat, w którym popierał akcję rządów W. Brytanii i Francji. Premier Indii Nehru ostrzegł W. Brytanię i Francję, że „XVIII i XIX-wieczne różniczkowe metody nie będą tolerowane przez niezależne narody Azji i Afryki”. W Kalkucie dokonywał wezwali do bojkotowania wszystkich towarów brytyjskich i francuskich w portach hinduskich i wycofania się Indii ze Wspólnoty Brytyjskiej. Dziennik „Times of India” oskarżył W. Brytanię i Francję o „obłudę i zdradę”.

Premier Indonezji wystosował depeszę do „krajów Colombo” (Indie, Pakistan, Borneo i Ceylon) w sprawie agresji na Bliskim Wschodzie. Jednocześnie indonezyjski minister spraw zagranicznych oświadczył w imieniu rządu, że bezpieczeństwo Egiptu jest bezpieczeństwem Indonezji. W Dżakarcie manifestowali w występie na obronę Egiptu demonstrowali przed ambasadą brytyjską i francuską. Premier Pakistanu wezwał i b. przedstawicieli Wielkiej Brytanii i Francji akredytowanych w Karachi i wyraził ostry protest przeciwko agresji w Egipcie. Przywódcy różnych państw składowych politycznych poparli angielską i francuską agresję. W Lahore 20 tys. studentów zaatakowało konsulat brytyjski.

Rząd japoński oświadczył 2 bm., że przyczyną się do grupy państw azjatycko-afrykańskich, potencjalnych W. Brytanii, Francji i Izraela. „Japan News” w artykule redakcyjnym stwierdza, że anglo-francuska agresja „nie różni się niczym od tego, co robił Hitler”.

Można by w nieskończoność mnożyć przykłady protestów i oburzenia, jakie w krajach azjatyckich wywołały wydarzenia w Egipcie. Źródłem tego zjawiska należy dopatrywać się we wspólnocie losów krajów azjatyckich i afrykańskich. Tym, co stanowi między nimi najsilniejszą więź, jest bę wapienia walka przeciwko kolonializmowi i rasizmowi. Potępienie kolonializmu i rasizmu stanowiło główną treść uchwał konferencji w Bandungu, w której uczestniczyło 29 krajów azjatyckich i afrykańskich. Napaść W. Brytanii i Francji na jednego z uczestników konferencji banduńskiej — Egipt, napaść, która stanowi próbę przywrócenia w Egipcie stosunków kolonialnych, musiała wywołać gwałtowną falę oburzenia w krajach Dalekiego Wschodu, które tyle od kolonializmu wycierpiały i dla których kolonializm stanowi wciąż jeszcze żywy problem.

Nie ulega wątpliwości, że agresja W. Brytanii i Francji w Egipcie będzie miała dalekoieżne konsekwencje, jeśli idzie o pozycję tych mocarstw w Azji. Jest to może sprawą mniej istotną dla Francji, gdyż zakres politycznych i handlowych interesów Francji w Azji jest znacznie mniejszy od chwili wycofania się jej w 1954 r. z Indochin. Dla W. Brytanii natomiast dobre stosunki z krajami Dalekiego Wschodu są sprawą pierwszorzędnej wagi. Wielka Brytania związana jest z kilkoma krajami azjatyckimi w ramach Commonwealthu. Jej gospodarcze interesy w Indiach i innych krajach Wspólnoty oblicza się na miliardy dolarów. Zyski W. Brytanii w dolarach, uzyskane ze sprzedaży gumy i cyny malajskiej, są podopórą jej po-

wydz. 35... stwierdza, że rada zakładowa wysunęła polską, które należą do jej kompetencji, a których w przeciagu swej pracy nie potrafiła zrealizować, przesuwając ciężar ich zrealizowania do Komisji Partijno-Rządowej... Zalogą wydz. 35 uważa, że pismo rady zakładowej jest wynikiem nierówności i braku zrozumienia swej roli... Wysyłając takie pismo zdystryktowała w oczach Partii i Rządu mielecką klasę robotniczą... W odpowiedzi na powyższe zalogą wydz. 35 postanawia w przeciagu 3 dni powołać samorząd robotniczy na wydziale dążąc do powołania takowego na szczeblu zakładowym... i przekazać do załatwienia następujące postulaty: w pełni wykorzystanie rezerwy produkcyjnej zakładu, aby zlikwidować istniejące postoje. Zalogą naszego wydziału zapewnia... że uczyni wszystko, aby przyspieszyć realizację programu wytkniętego przez VIII Plenum, który bardzo opieszale, w oczekiwaniu na instrukcje ogórne, jest realizowany w naszym zakładzie...

— Co się u nas robi — pyta Hajdrieh — żeby polepszyć sytuację w naszym kraju?

Troska o to, by fabryka przestała być deficytowa, by jak najwięcej dała krajowi cywilnej produkcji, jest w zakładzie powszechna.

Wobec wotum nieufności, Kamiński i cała egzekutywa POP podaje się do dymisji. Plenum wybiera nową, spośród towarzyszy, do których ma zaufanie.

Są duże nadzieje, że podniesie się poziom życia politycznego. Szybkie, też chyba wypieni się resztki dawnych metod komenderowania i dyscypliny opartej na strachu.

Nad mieleckim i innymi zakładami „S” musi się rozwiać mgła tajemniczości, pokrywająca dotąd często draństwa i nadużycia. Prawdziwych tajemnic produkcji, których ciekaw może być wróg, robotnicy potrafią dopłynać.

O poważnych i ciekawych projektach pełniejszego wykorzystania mocy mieleckiej WSK przez bardzo opłacalną dla kraju cywilną produkcję — w następnej korespondencji.

KRYSTIAN BARCZ

zycji jako bankiera Commonwealthu.

Nie więc dziwnego, że sprawa stosunków Wielkiej Brytanii z krajami Dalekiego Wschodu budzi obecnie na zachodzie poważne zaniepokojenie. Agencja Reutersa w korespondencji z Delhi pisze, że agresja W. Brytanii może być powodem wycofania się Indii z krajów Wspólnoty Brytyjskiej. W kołach politycznych stwierdza się, że o ile Indie wystąpią z Commonwealthu, prawdopodobnie jest, że Ceylon i Pakistan podążą w ich ślady. Indyjski „Statesman” — organ kół brytyjskich, nazywa akcję Francji i W. Brytanii wobec Egiptu „trudnym do uwierzenia szaleństwem” i zapytuje: „czyby dla W. Brytanii polityka wobec Kanalu Sueskiego była ważniejsza od sprawy spistości brytyjskiej Wspólnoty, od sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi i od ONZ?”. Amerykański dziennik „Christian Science Monitor” analizując reperkusje agresji brytyjsko-francuskiej na Egipt w krajach azjatyckich, pisze m. in. „jedną z najbardziej tragicznych konsekwencji anglo-francuskiego ataku na Egipt jest być może nieodwracalna utrata reputacji W. Brytanii w Azji. Konsekwencje tego posunięcia już się widać, a być może, iż w przyszłości okażą się one jeszcze poważniejsze”.

Powracając dlo sprawy ewentualnego wystąpienia Indii z Commonwealthu, warto dodać, że 9 bm. na konferencji Indyjskiego Kongresu Narodowego szereg uczestników konferencji domagało się natychmiastowego zerwania związku z Brytyjską Wspólnotą Narodów. Premier Indii Nehru opowiedział się przeciwko zerwaniu, „chyba, że okoliczności zmuszą Indie do tego”. Nehru zaznaczył przy tym, że sprawa utrzymania lub zerwania związku z Commonwealthem pozostaje kwestią otwartą.

Jest rzeczą charakterystyczną, że prasa amerykańska, podziwiająca wzrost nastrojów antybrytyjskich w Azji w związku z obecną sytuacją na Bliskim Wschodzie, buduje na tym pewne nadzieje na poprawę stosunków amerykańsko - azjatyckich. Oto co m. in. pisze w tej sprawie amerykański dziennik „New York Herald Tribune”: „Spadek prestiżu USA w Azji w następstwie kryzysu blisko-wschodniego został przynajmniej czasowo zahamowany. Zaręczenie przed rząd Stanów Zjednoczonych oburzeniem na interwencję Anglii, Francji i Izraela w Egipcie zostało powitane przez kraje arabsko-azjatyckie jako przyjemna niespodzianka. Nadal jednak jest wielkim pytaniem, czy Waszyngton wykorzysta to jako okazję do odnowienia swych stosunków z krajami azjatyckimi. Szybkość, z jaką Waszyngton zrezygnował z oburzenia wobec akcji anglo-francuskiej, daje Ażjatom powód do powątpiewania, czy rzeczywiście istnieje tak fundamentalna zmiana w stanowisku Stanów Zjednoczonych wobec krajów azjatyckich”.

Wszystko, co zostało powyżej powiedziane, świadczy niewątpliwie o jednym: Azja w obecnym układzie sił stanowi potężny czynnik, z którym nie sposób się nie liczyć. Narodziło się do niedawna jeszcze znajdowały się pod panowaniem kolonializmu — dzisiaj decydują o swoich sprawach i ich dążeniach muszą być uwzględniane w polityce wielkich mocarstw. W przeciwnym wypadku uciepić na tym mogą zainteresowane mocarstwa.

ANNA PIASECKA

## Wyprawę nad Bosfor Ciężka próba naszych piłkarzy

Półka nożna jest w Turcji równie dawno znana, jak w Polsce. W ub. roku czołowy klub İstanbulu Galatasaray obchodził 50-lecie istnienia. Fenerbahçe zaś założono w 1907 r. Około 500 drużyn zorganizowanych w 4 grupach gra o mistrzostwo Turcji. Najsilniejsze kluby istnieją w İstanbulie. W mistrzostwach przoduje „wielka trójka”: Galatasaray, Fenerbahçe i Beşiktaş.

Reprezentacja Turcji, która 16 bm. rozegrała w İstanbulie mecz z naszą jedenastką, osiągnęła w bież. roku sensowne zwycięstwo nad Węgrami 3:1, przegrała jednak później z Portugalią 1:3 i Brazylią 0:1. W ubiegłym roku Turcy wygrali w İstanbulie z Portugalią 3:1, w Teheranie z Iranem 2:1, w RFN 2:1, z Hiszpanią 1:0, z Egiptem 1:1, z Izraelem 3:1, Korea połudn. 7:0, oraz remis z Francją 0:0, Hiszpanią 2:2 i Jugosławią 2:2.

Reprezentacja Węgier, występująca jako zespół Budapesztu, wygrała w bież. roku w Turcji następujące mecze: z reprezentacją Ankary 4:1, z Izmir (w Ankarze) 1:0 i 4:2, oraz z reprezentacją İstanbulu 3:1. Brazylijska drużyna Vasco da Gama przegrała z Fenerbahçe 0:2 i z İstanbulem 1:4.

Są to wyniki, z których Turcy słusznie mogą być dumni.

**NASZE KONTAKTY Z TURCJĄ**  
Z Turcją graliśmy już 3 razy i mamy b. dobry bilans, gdyż wszystkie spotkania wygraliśmy. W r. 1924 drużyna nasza, zlo-

**MISTRZOSTWA STOLICY  
W GIMNASTYCE**

Ponad 250 gimnastyków i gimnastykówek wzięło udział w mistrzostwach stolicy w gimnastyce, które odbędą się w dniach 16, 17, 18 bm. w sali przy ul. 29 Listopada. Zawody będą rozegrane w konkurencji indywidualnej i zespołowej. W piątek 16 bm. ćwiczyć będzie kl. mistrzowska I i II, w sobotę 17 bm. — godz. 16 — klasa II i III, w niedzielę 18 bm. — godz. 8.30 — ćwiczenia dowolne klasy mistrzowskiej I i II oraz klasa młodzieżowa. Wstęp bezpłatny. (szk)

żona z gracy Pogoni, ŁKS i Wisły pokonała Turcję 2:0. Strzelcami bramek byli Balcer i H. Reymann. Rewanż doszedł do skutku w następnym roku w İstanbulie. Wygraliśmy 2:1, a bramki zdobyli skrzydłowi Adamczak i Sperling.

Trzeci spotkanie odbyło się w r. 1928 we Lwowie. Drużyna nasza w składzie: Domański, Karasiak, Redler, Gierbatowski, Szejder (Pogon), W. Kuchar, Fichtel, Durka, Steuerman, Batsch, Garbicz i Balcer rozgromiła Turcję 6:1. Wielką formą błyszczał Steuerman (dramona), zawodnik o „atomowym” strzale, który zdobył 3 bramki. Dalsze strzelili Batsch i Balcer.

**SKŁADY DRUŻYN**  
Turcy wystąpią przeciwko nam w następującym składzie: Turgay, Ali Sam, Naci, Basri, Akgun, Necdet, Isfendiari, Aje-meli, Nec Metin, Kadri, Letfer. Zawodnicy ci należą do Galatasaray (mistrz Turcji) i Fenerbahçe (wicemistrz).

Nasza drużyna polecała w składzie: Szymon, Machnik, Macheli, Korynt, Woźniak, Konopelski, Strzykowski, Zientara, Suszycki, Pohl, Brychacz, Kempny, Kowalski, Baskiewicz, Szymorski i Czech.

**KTO ZWYCIĘŻI?**

Porównanie ostatnich wyników Polscy i Turcy wypadają na korzyść naszych przeciwników. Będą oni mieli poza tym przewagę gry na własnym boisku. Turcy zawodowcy grają szybko, ostro, a przy tym b. ofiarnie. Najlepszym ich zawodnikiem jest skrzydłowy Letfer, dobrym strzelcem są również Nec Metin i Isfendiari. Turcy stosują taktykę prymitywną, dużo grają długimi piłkami. Nasza drużyna wypoczęta, grająca na mokrym boisku krótkimi piłkami miałaby przypuszczalnie nad Turkami przewagę. Gdyby mecz był rozgrywany w Warszawie — liczylibyśmy na zwycięstwo. Wynik remisowy na gorącym boisku w İstanbulie byłby dobrym zakończeniem sezonu naszej reprezentacji.

**ST. MIELECH**

## Mistrzowie przeszokód... Rywale Chromika i Krzyszkowiaka

Finowie, niegdyś zwani „królami rzutu oszczepów” — cichym dystansem — mieli również przez długi czas monopol na olimpijskie medale w biegu 3 km z przeszkodami. Pierwsze zwycięstwo wywalczył dla Finów w tym biegu Riita w roku 1924, osiągając 8:35,6. Cztery lata później zwyciężył był Łaukoi 8:21,8, a drugie miejsce zdobył... Nurmi. Jego rezultat — 8:30,8.

Dwa złote medale w biegu z przeszkodami były łupem Iso-Hollo, którego wielce osobą pamięta jako głównego rywalu Kucoskiego w olimpijskim biegu 10 km w 1932 roku, wygranym przez Polaka. Iso-Hollo wygrał w Los Angeles steeple w słabym porównaniu 10:33,4. Zdążyło się jednak tak, że na skutek sędziowskiej pomyłki przebiegł o jedno okrążenie więcej! Drugi tytuł olimpijskiego mistrza wywalczył Iso-Hollo w 1936 roku w Berlinie. Ustanowił wtedy rekord olimpijski 8:24,6, który aż do 1952 roku, do igrzysk w Helsinkach, w 1952 roku.

Na zwycięstwach Iso-Hollo skończyła się hegemonia Finów w biegu z przeszkodami. W 1948 roku wygrał steeple Szwed — Sjöström, a w 1952 roku tytuł olimpijskiego mistrza powędrował do USA. Pierwsze miejsce zdobył Horacy Ashenfelter, osiągając najlepszy wówczas w świecie czas 8:45,4 (w owym okresie nie notowano jeszcze rekordów świata w biegu z przeszkodami).

Bohaterami biegu 3 km z przeszkodami w Helsinkach byli: Ashenfelter, Kazanczew i Disley. Wszyscy z nich biegają do dziś, ale najgroźniejszy z tej trójki jest zdobywca brązowego medalu — Disley. Jest on jednym z najpoważniejszych kandydatów do złotego medalu w Melbourne, choć na liście najlepszych w świecie wyników w tym roku figuruje dość daleko. Anglik biega bowiem tylko tak, aby wygrać. A wygrać to on już potrafi. W bezpośrednich spotkaniach pokazywał plecy wszystkim rekordzistom świata, których od 1954 roku nie jest co prawda wielu, ale są tam Chromik, zawodnik radziecki Własienko, Węgier Rozsnyoi i Fin Karvonen.

Drugim kandydatem do medalu jest Węgier Rozsnyoi, który rozpoczyna i kończy tabelę rekordzistów świata. Pierwszy rekord świata ustanowił Węgier w 1954 roku, wygrywając mistrzostwo Europy w

8:49,6, a aktualny — 8:35,6 przed parą tygodniami.

Rozsnyoi ma dziś 26 lat. Lekkoatletykę uprawia od 1953 roku. Po przednio pasjonowały go wszystkie sporty z piłką nożną na czele. Z zawodu jest nauczycielem, jak Disley.

Kiedy dodamy, że jeszcze jeden z angielskich reprezentantów w dwóch Shirley, Brasher (oba wyprzedziła w ub. roku Chromika) jest nauczycielem to łatwo dojdziemy do przekonania, że w Melbourne na podium zwycięzców staną mogą sami nauczyciele.

Najgroźniejszymi rywalami nauczycieli w walce o medale olimpijskie będą... żołnierze. Jednym z nich jest Siemion Riszczin, który na Spartakiadzie Narodów ZSRR pobili światowy rekord Chromika. Siemion Riszczin jest sporo młodszy od swych rywali — ma 23 lata. Jego kariera sportowa nie jest długa. Biega trzeci sezon, a jeszcze w połowie ub. roku nie był zbyt znany. Dopiero od zeszłej jesieni, gdy zdobył niespodziewanie mistrzostwo ZSRR zalicza się do czołowych światowej.

Drugim wojakiem, mogącym sprawić wiele kłopotów profesorskiemu gronu specjalistów biegu przez płoty i rowy jest Zdzisław Krzyszkowiak. Ale o nim teraz nie napiszemy. Zostawiamy sobie tę przyjemność na później — po finale biegu 3 km z przeszkodami, a więc 29 listopada.

### PING-PONGIŚCI WALCZA O PUCHAR POKOJU

W dniach 16, 17 i 18 bm. w sali MPK przy ul. Młynarskiej 2, odbędą się ogólnopolskie turnieje tenisa stołowego o Puchar Pokoju z udziałem całej czołowej krajowej. Na starcie ujrzymy m. in. mistrzów i reprezentantów Polski: Kusńskiego, Capińskiego, Rosłana, Arabacha, Gaję, Szmidtównę. Początek zawodów: 16 bm. — godz. 10.00 i 16.00, 17 bm. — godz. 9.00 i 16.00, 18 bm. — godz. 10.00 i 16.00. Bilety w cenie 2 zł 4 k i 6 k nabyć w kasie w dniach zawodów. (szk)

## Prenumerata Czasopism Naukowych na r. 1957

Oddziały „RUCHU” oraz urzędy pocztowe przyjmują do 10 grudnia br. zamówienia i opłaty na prenumeratę niżej wymienionych czasopism naukowych i popularnonaukowych Polskiej Akademii Nauk, towarzystw i instytutów naukowych oraz Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, wydawanych przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

### Cennik prenumeraty czasopism

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWA NAUKOWE NA ROK 1957

| Tytuł                                                        | Częstość<br>wydawnictwa | Cena w prenumeracie<br>kwart., półr., roczn. |
|--------------------------------------------------------------|-------------------------|----------------------------------------------|
| 1 Acta Astronomica                                           | kwart.                  | 48 96                                        |
| 2 Acta Biochimica Polonica                                   | kwart.                  | 48 96                                        |
| 3 Acta Geologica Polonica                                    | kwart.                  | 48 96                                        |
| 4 Acta Geophysica Polonica                                   | kwart.                  | 24 48                                        |
| 5 Acta Microbiologica Polonica                               | kwart.                  | 36 72                                        |
| 6 Acta Paleontologica Polonica                               | kwart.                  | 40 80                                        |
| 7 Acta Physica Polonica                                      | kwart.                  | 45 90                                        |
| 8 Acta Societatis Botanicorum                                | kwart.                  | 54 108                                       |
| 9 Archiwum Automatyki i Telemechaniki                        | kwart.                  | 24 48                                        |
| 10 Archiwum Budowy Maszyn                                    | kwart.                  | 40 80                                        |
| 11 Archiwum Elektrotechniki                                  | kwart.                  | 44 88                                        |
| 12 Archiwum Górnicze                                         | kwart.                  | 30 60                                        |
| 13 Archiwum Inżynierii                                       | kwart.                  | 30 60                                        |
| 14 Archiwum Hydrotechniki                                    | kwart.                  | 44 88                                        |
| 15 Archiwum Inżynierii Lądowej                               | kwart.                  | 50 100                                       |
| 16 Archiwum Mechaniki Stosowanej                             | kwart.                  | 75 150                                       |
| 17 Biuletyn Informacyjny Państwowego Wydawnictwa Naukowego   | mies.                   | 8 12                                         |
| 18 Biuletyn PAN, wyd. II w języku rosyjskim                  | mies.                   | 45 90 180                                    |
| 19 Biuletyn PAN, wyd. III w języku rosyjskim                 | mies.                   | 45 90 180                                    |
| 20 Biuletyn PAN, wyd. IV w języku rosyjskim                  | kwart.                  | 30 60                                        |
| 21 Bulletin de l'Académie Polonaise des Sciences, classe II  | mies.                   | 45 90 180                                    |
| 22 Bulletin de l'Académie Polonaise des Sciences, classe III | mies.                   | 45 90 180                                    |
| 23 Bulletin de l'Académie Polonaise des Sciences, classe IV  | kwart.                  | 30 60                                        |
| 24 Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego              | kwart.                  | 50 100                                       |
| 25 Chemia Stosowana                                          | kwart.                  | 24 48                                        |
| 26 Chronion Przyrodę Ojczyzny                                | kwart.                  | 12 24                                        |
| 27 Czasopismo Geograficzne                                   | kwart.                  | 20 40                                        |
| 28 Ekologia Polska — seria B                                 | kwart.                  | 22 44                                        |
| 29 Ekonomia                                                  | kwart.                  | 40 80                                        |
| 30 Ekologia Biologiczna                                      | kwart.                  | 40 80                                        |
| 31 Geodezja i Kartografia                                    | kwart.                  | 24 48                                        |
| 32 Kosmos — seria A (Biologia)                               | kwart.                  | 30 60                                        |
| 33 Kosmos — seria B (Przyroda nieożywiona)                   | kwart.                  | 24 48                                        |
| 34 Kwartalnik Architektury i Urbanistyki                     | kwart.                  | 52 104                                       |
| 35 Kwartalnik Historyczny                                    | kwart.                  | 45 90                                        |
| 36 Kwartalnik Historii Kultury Materialnej                   | kwart.                  | 44 88                                        |
| 37 Kwartalnik Historii Nauki i Techniki                      | kwart.                  | 50 100                                       |
| 38 Kwartalnik Instytutu Polsko-Radzieckiego                  | kwart.                  | 40 80                                        |
| 39 Kwartalnik Neofilologiczny                                | kwart.                  | 30 60                                        |
| 40 Kwartalnik Pedagogiczny                                   | kwart.                  | 30 60                                        |
| 41 Meander                                                   | mies.                   | 30 60                                        |
| 42 Mysi Filozoficzna                                         | kwart.                  | 45 90                                        |
| 43 Nauka Polska                                              | kwart.                  | 40 80                                        |
| 44 Nukleonika                                                | kwart.                  | 30 60                                        |
| 45 Postępy Astronomii                                        | kwart.                  | 30 60                                        |
| 46 Postępy Biochemii                                         | kwart.                  | 30 60                                        |
| 47 Postępy Fizyki                                            | kwart.                  | 36 72                                        |
| 48 Poznań Świat                                              | mies.                   | 9 18                                         |
| 49 Przegląd Geograficzny                                     | kwart.                  | 36 72                                        |
| 50 Przegląd Historyczny                                      | kwart.                  | 30 60                                        |
| 51 Przegląd Geofizyczny                                      | kwart.                  | 18 36                                        |
| 52 Przegląd Orientalistyczny                                 | kwart.                  | 30 60                                        |
| 53 Przegląd Statystyczny                                     | kwart.                  | 24 48                                        |
| 54 Przegląd Zoologiczny                                      | kwart.                  | 24 48                                        |
| 55 Rocznik Chemii                                            | kwart.                  | 60 120                                       |
| 56 Rozprawy Elektrotechniczne                                | kwart.                  | 40 80                                        |
| 57 Rozprawy Inżynierskie                                     | kwart.                  | 40 80                                        |
| 58 Sovietica Polonica Kwartalny                              | kwart.                  | 30 60                                        |
| 59 Sprawozdania z Czynności i Prac Polskiej Akademii Nauk    | kwart.                  | 30 60                                        |
| 60 Urania                                                    | mies.                   | 7,50 15 30                                   |
| 61 Wiadomości Archeologiczne                                 | kwart.                  | 50 100                                       |
| 62 Wiadomości Botaniczne                                     | kwart.                  | 24 48                                        |
| 63 Wiadomości Chemiczne                                      | kwart.                  | 21 42                                        |
| 64 Wiadomości Parazytologiczne                               | kwart.                  | 30 60                                        |
| 65 Wschodźca                                                 | mies.                   | 13,50 27 54                                  |
| 66 Ziemia                                                    | mies.                   | 9 18 36                                      |
| 67 Życie Szkoły Wyższej                                      | mies.                   | 15 30 60                                     |

Wpłaty na prenumeratę można przekazywać również na konto PKO Nr 1-6-100-020, Centrala Kolportażu „RUCH”, Warszawa, ul. Sebralna 12. K 21867-1

## Obuwie

**DZIECIĘCE ZWYKLE  
PROFILAKTYCZNE  
wykonuje na zamówienie  
USŁUGOWA SP-NA INWALIDÓW  
im. J. Marchlewskiego  
WARSZAWA, UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 21**

W dniu 17.XI o godz. 7 odprowadza w kościele o.o. Jezuitów (Rakowiecka 61) msza św. Żałobna za duszę...  
**POLEGŁYCH CZŁONKÓW AK**  
w okręgu wileńskiego, o czym zawiadamiają towarzysze broni. 29828-1

Wszystkim, którzy okazali mi serce w ciężkich dniach smutku mego i wzięli udział w pogrzebie mego...  
**STEFANA GROSSA**  
składam najserdeczniejsze podziękowanie. Zon. 30190-1

Z okazji imienin  
**S.P. MARI z WIELOWIEJSKICH STANISŁAWOWEJ LOSIOWEJ**  
odbuje się msza św. w niedzielę dnia 18 bm. o godz. 10 w kościele Wszystkich Świętych (pl. Grzybowskiej) w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, o czym zawiadamiają dzieci i wnuki. 30590-1

W dniu 17.XI o godz. 7 odprowadza w kościele o.o. Jezuitów (Rakowiecka 61) msza św. Żałobna za duszę...  
**POLEGŁYCH CZŁONKÓW AK**  
w okręgu wileńskiego, o czym zawiadamiają towarzysze broni. 29828-1

Wszystkim, którzy okazali mi serce w ciężkich dniach smutku mego i wzięli udział w pogrzebie mego...  
**STEFANA GROSSA**  
składam najserdeczniejsze podziękowanie. Zon. 30190-1

Z okazji imienin  
**S.P. MARI z WIELOWIEJSKICH STANISŁAWOWEJ LOSIOWEJ**  
odbuje się msza św. w niedzielę dnia 18 bm. o godz. 10 w kościele Wszystkich Świętych (pl. Grzybowskiej) w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, o czym zawiadamiają dzieci i wnuki. 30590-1

W dniu 17.XI o godz. 7 odprowadza w kościele o.o. Jezuitów (Rakowiecka 61) msza św. Żałobna za duszę...  
**POLEGŁYCH CZŁONKÓW AK**  
w okręgu wileńskiego, o czym zawiadamiają towarzysze broni. 29828-1

Wszystkim, którzy okazali mi serce w ciężkich dniach smutku mego i wzięli udział w pogrzebie mego...  
**STEFANA GROSSA**  
składam najserdeczniejsze podziękowanie. Zon. 30190-1

Z okazji imienin  
**S.P. MARI z WIELOWIEJSKICH STANISŁAWOWEJ LOSIOWEJ**  
odbuje się msza św. w niedzielę dnia 18 bm. o godz. 10 w kościele Wszystkich Świętych (pl. Grzybowskiej) w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, o czym zawiadamiają dzieci i wnuki. 30590-1

W dniu 17.XI o godz. 7 odprowadza w kościele o.o. Jezuitów (Rakowiecka 61) msza św. Żałobna za duszę...  
**POLEGŁYCH CZŁONKÓW AK**  
w okręgu wileńskiego, o czym zawiadamiają towarzysze broni. 29828-1

Wszystkim, którzy okazali mi serce w ciężkich dniach smutku mego i wzięli udział w pogrzebie mego...  
**STEFANA GROSSA**  
składam najserdeczniejsze podziękowanie. Zon. 30190-1

Z okazji imienin  
**S.P. MARI z WIELOWIEJSKICH STANISŁAWOWEJ LOSIOWEJ**  
odbuje się msza św. w niedzielę dnia 18 bm. o godz. 10 w kościele Wszystkich Świętych (pl. Grzybowskiej) w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, o czym zawiadamiają dzieci i wnuki. 30590-1

W dniu 17.XI o godz. 7 odprowadza w kościele o.o. Jezuitów (Rakowiecka 61) msza św. Żałobna za duszę...  
**POLEGŁYCH CZŁONKÓW AK**  
w okręgu wileńskiego, o czym zawiadamiają towarzysze broni. 29828-1

Wszystkim, którzy okazali mi serce w ciężkich dniach smutku mego i wzięli udział w pogrzebie mego...  
**STEFANA GROSSA**  
składam najserdeczniejsze podziękowanie. Zon. 30190-1

Z okazji imienin  
**S.P. MARI z WIELOWIEJSKICH STANISŁAWOWEJ LOSIOWEJ**  
odbuje się msza św. w niedzielę dnia 18 bm. o godz. 10 w kościele Wszystkich Świętych (pl. Grzybowskiej) w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, o czym zawiadamiają dzieci i wnuki. 30590-1

W dniu 17.XI o godz. 7 odprowadza w kościele o.o. Jezuitów (Rakowiecka 61) msza św. Żałobna za duszę...  
**POLEGŁYCH CZŁONKÓW AK**  
w okręgu wileńskiego, o czym zawiadamiają towarzysze broni. 29828-1

### Blok do silnika

6-cylindrowy, 2-głowicowy, benzynowy, m-ki FWD (lub cały silnik)

**zakupimy**

Oferty kierować pod adres: Baza Sprzętu Warszawa, ul. Grenadierów 34, tel. 100-174. k 11234-1

### NARZĘDZIA

do obróbki metalu poleca

**ZJEDNOCZENIE**

MECHANIKÓW OGNIWO

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

Warszawa, Polna 24. 28247-0

### Korzystajcie z usług

**Rzemieślniczej Zegarmistrzów  
Spółdzielni Pracy  
Złotników i Grawerów SZZG**

WARSZAWA, UL. ŚNIADECKICH 18, TEL. 8-53-88

WARSZAWA, UL. ŚNIADECKICH 18, TEL. 8-53-88

WARSZAWA, UL. ŚNIADECKICH 18, TEL. 8-53-88

WARSZAWA, UL. ŚNIADECKICH 18, TEL. 8-53-88

WARSZAWA, UL. ŚNIADECKICH 18, TEL. 8-53-88

WARSZAWA, UL. ŚNIADECKICH 18, TEL. 8-53-88

WARSZAWA, UL. ŚNIADECKICH 18, TEL. 8-53-88

WARSZAWA, UL. ŚNIADECKICH 18, TEL. 8-53-88

WARSZAWA, UL. ŚNIADECKICH 18, TEL. 8-53-88

WARSZAWA, UL. ŚNIADECKICH 18, TEL. 8-53-88

WARSZAWA, UL. ŚNIADECKICH 18, TEL. 8-53-88

WARSZAWA, UL. ŚNIADECKICH 18, TEL. 8-53-88

WARSZAWA, UL. ŚNIADECKICH 18, TEL. 8-53-88

WARSZAWA, UL. ŚNIADECKICH 18, TEL. 8-53-88

WARSZAWA, UL. ŚNIADECKICH 18, TEL. 8-53-88

WARSZAWA, UL. ŚNIADECKICH 18, TEL. 8-53-88

WARSZAWA, UL. ŚNIADECKICH 18, TEL. 8-53-88

